

MŁODY POLAK

Okólnik Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Tarnowie

Prenumerata: Rocznie . . . 3.— Zł Półrocznie . . 1.50 Zł	Redakcja i Administracja: Tarnów, M. Focha 18	Konto czekowe P. K. O Kraków: Nr. 401.068 Nr. telefonu: 301
--	---	---

Dnie i godziny urzędowe: Poniedziałki, wtorki i środy przed południem

Nasze radości i smutki

Niemasz okresu piękniejszego w naszej pracy organizacyjnej jak chwile związane z przygotowaniem i obchodem „Święta Młodzieży”. Jestto okres największego wysiłku duchowego druhow, by oczyścić swe dusze, naprawić zaniedbania, uszlachetnić swój charakter i jak najwięcej upodobnić się do młodziutkiego Patrona, św. Stanisława Kostki. W tym celu wszędzie prawie gdzie istnieją Stowarzyszenia, odbywały się bądźto rekolekcje, bądź uroczyste „Tridua”, w których młodzież bardzo licznie brała udział. Jak wielka była frekwencja do Sakramentów św., świadczy choćby „Święto Młodzieży” w parafji szczucińskiej, gdzie przystąpiło do Komunii św. 750 młodzieńców. Podobnie i w innych parafjach po kilkaset młodzieży przybywało w sobotę przed świętem do spowiedzi św. tak, że do późna w nocy trzeba było pozostawać w konfesjonale. Młodzież tych Stowarzyszeń porywała przykładem swych rówieśników, którzy choć niezrzeszeni jeszcze, chcieli także oddać cześć św. Stanisławowi. Stowarzyszenia oddziaływały też na inne organizacje młodzieży. Obok druhow z S. M. P. w wielu parafjach przybyła na uroczystość w szeregach młodzieży męska z kół Młodzieży Ludowej. Sam Ks. Sekretarz nie mógł oprzeć się wzruszeniu, kiedy wygłaszając kazanie w pewnej parafji, miał przed sobą nie tylko druhow S. M. P. — ale i szeregi młodzieży z Koła. Dzieło apostołstwa spełniły nasze S. M. P., pociągając innych przez swój przykład do Boga. I ten fakt stanowi dla wszystkich radość największą. Cieszymy się bardzo, że nasza młodzież dba o wyrobienie wewnętrzne, cieszymy się również niezmiernie, że nasi druhowie przez swój przykład dobry, przez śmiałe manifestowanie swych przekonań innych porywają do dobrego.

Ale to dobre oddziaływanie Stowarzyszeń nie ogranicza się tylko do samej młodzieży. Ono udziela się w wysokim stopniu całej gminie czy parafji. Stowarzyszenie Młodzieży, które należycie pojmuje i rozwija pracę wpływa silnie na podniesienie poziomu moralnego, kulturalnego

i gospodarczego swej okolicy. Stąd też zdobyła sobie nasza organizacja szacunek i uznanie społeczeństwa. Jeśli spotykamy się nieraz z poważnemi zarzutami pod adresem innych organizacji — to ludzie trzeźwo i bez uprzedzeń znający stosunki obecne, mają dla Stowarzyszenia tylko słowa uznania i zachęty do wytrwania, Fakt ten napawa nas również szczerą i głęboką radością.

Ale obok tych radosnych momentów w naszej pracy organizacyjnej — nie brak i faktów mniej lub więcej smutnych. Takim momentem niewesołym w naszej pracy jest fakt, że nie wszystkie Stowarzyszenia pracują w myśl naszych wskazań. Świadomie czy nieświadomie ujmują pracę tylko jednostronnie. S. M. P. staje się tylko kółkiem teatralnym, albo śpiewaczem czy sportowem. Stąd wychowanie młodzieży w takim Stow. kuleje; szkoda, że ten zespół młodzieży nazywa się katolickiem S. M. P. Zaniedbawszy najważniejszy dział pracy: wychowanie religijno-moralne, trudno się potem dziwić, że młodzież choć nawet należy do S. M. P., pozostawia dużo do życzenia. Jeśli się nie pracuje wszechstronnie, jeśli S. M. P. istnieje na papierze, na pokaz tylko, to z braku pomocy wychowawczej, z karygodnych zaniedbań, owoców dobrych spodziewać się nie można. Zarząd naszej organizacji poświęca wiele młodzieży, ale i od niej musi się konsekwentnie domagać uczciwej i rzetelnej pracy i posłuchu. Przeciw nam jest duch świata, niosący z sobą wyziewy trupie zepsucia; ale my z nim w kompromisy wchodzić nie będziemy, bo nie należymy do świata, ale Chrystusowymi jesteśmy sługami i Jego własnością. Stąd, jeśli gdzieś młodzieży w S. M. P. zrzeszonej wydaje się statut nasz za trudny, za wiele wymagający, jeśli chce ono życie swobodniejsze prowadzić, zrzucając z siebie pełnienie obowiązków względem Boga i społeczeństwa, to niech czempredzej Stowarzyszenie tacy członkowie opuszczą; przewrotność ich, niech przy nich samych zostanie. Inaczej padnie cień na organizację.

Przeżywamy czasy z wielu względów wyjątkowe, wprost przełomowe. Dlatego musimy dbać więcej niż kiedykolwiek o to, by czynnik wychowawczy w S. M. P. był należycie uwzględniany. Wszelkie zaniedbanie kierowników Stowarzyszeń i Zarządu mogą się później zemścić bardzo.

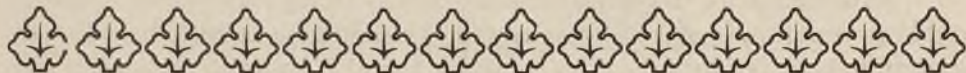
Innym momentem niewesołym jest fakt, że mimo tylu wysiłków i zachęt, jeszcze nie wszędzie istnieją Stowarzyszenia. Smutno chyba było w takich miejscowościach w dniu „Święta Młodzieży“. Chyba żywo dawał się odczuwać brak manifestacji religijnej młodzieży, z rzeszonej w katolickiej organizacji. W całej Polsce obchodziła młodzież wielkie święto, tylko tam było cicho i głucho... lecz i tu już są oznaki, że ten stan nie potrwa długo. W ostatnim tylko miesiącu powstało osiem nowych S. M. P. na naszym terenie pracy. Musi tu nasza młodzież ująć w swe ręce silniej niż dotąd propagandę Stowarzyszeń

i w miarę możności przyczyniać się do powstania nowych S. M. P. Piękny przykład w tym względzie dali druhowie z Ówikowa, organizując 6 listopada z pomocą Ks. Ptrona S. M. P w Pilczy Żelichowskiej. Któreż Stowarzyszenie łądźcie ich śladem?

Innym faktem smutnym — to rozwinięcie przechodzącej wszelką miarę agitacji, by oderwać naszą młodzież od Stowarzyszeń, a przeciągnąć ją do innych organizacji. Nieraz te wysiłki i kuszenia naszych druhów przechodzą aż w śmieszność. Czemu się tak postępuje? Przecież jest tyle innej młodzieży niezorganizowanej, więc ją należy przede wszystkim zorganizować.

Nikt rozsądny nie będzie zabraniał tworzenia się Zrzeszenia nowego, jeśli ono przyniesie rzeczywiste wartości na wieś czy do miasteczka; ale nie będzie zaś nikogo, któryby z niesmakiem nie obserwował wysiłków, by młodzież z organizacji o wysokich walorach wychowawczych przeciągnąć do nowej. Wprawdzie dotąd większych odstępstw nie mamy; w jednym zaledwie S. M. P. połowa druhów przeszła formalnie do innej organizacji; z kilku zaś S. M. P. tylko po paru druhów skuszonych obietnicami, opuściło nasze szeregi. Dotąd duch jest dobry w S. M. P.; ale radości i te nieliczne odstępstwa sprawiać nie mogą.

A inne bolączki... lepiej o nich nie wspominać. Dopóki nasza organizacja była mała, — dopóty nie stawiano nam większych trudności. Gdy obecnie blisko ćwierć miliona młodzieży w Polsce staje śmiało pod sztandarem Chrystusa Króla — rozpoczyna się planowa akcja, by zniszczyć dzieło katolickiego wychowania młodzieży. Ufajmy, że te trudności prysną, że wszelkie wysiłki przewrotności ludzkiej, dążące do zniszczenia naszej organizacji, nie osiągną zamierzonego celu. Wszelako w tej chwili, kiedy nad naszą organizacją gromadzą się ciężkie chmury, kiedy młodzież będzie musiała przejść próby przywiązania do Stowarzyszenia — trzeba nam więcej niż zwykle pracy, czujności i modlitwy, by sprawa katolickiego wychowania młodzieży znalazła w społeczeństwie należyte zrozumienie i poparcie.



Na ćwiczenia duchowne!

Idea rekolekcji ścisłych dla Młodzieży S. M. P. coraz więcej znajduje zrozumienia i poparcia. »Książeczki oszczędnościowe« któreśmy rozesłali do Stowarzyszeń, zostały chętnie przyjęte i przyczyniają się do propagandy rekolekcji i do przygotowania finansów na kosztą zamkniętych rekolekcji.

Z radością dzielimy się ze Stowarzyszeniami z powiatu nowosą-

deckiego wiadomością, że udało nam się znaleźć miejsce na odprawienie rekolekcji ścisłych w Rytrze, w pensjonacie »Świtezianka« u Przesacnych Państwa Pawlików. Rekolekcje odbędą się od 27 XII do 31 XII. b. r. Uczestnicy mają zapewnione wygodne pomieszczenie w pokojach pensjonatu, łóżka z siennikami, dostatnie utrzymanie i t. d. W pięknie przystrojonej Kaplicy w jednej z sal pensjonatu będą odbywały się nabożeństwa i wygłaszane tam będą nauki rekolekcyjne. Pierwszorządnie urządzony pensjonat, umożliwi młodzieży wygodne i pożyteczne spędzenie tych wielkich i świętych dni rekolekcji, pełnych cichego skupienia, rozmyślań i modlitwy.

Stąd najgoręcej zachęcamy S. M. P. z powiatu nowosądeckiego do wzięcia udziału w rekolekcjach. Koniecznie niech z każdego Stowarzyszenia zgłosi się 2 — 4 druhów z tych, którzy należą do Zarządu i ukończyli już lat siedemnaście. Bo najgoręcej zapraszamy naszych zarządców na ścisłe rekolekcje; pragniemy by na nie przybyli druhowie najlepsi, światli i energiczni. Dlatego najlepiej byłoby, jeśliby z każdego z okolicznych S. M. P. przybył prezes, sekretarz i skarbnik; gdyby ci nie mogli z jakichkolwiek powodów przybyć, niech przyjadą inni. Koszt utrzymania za cały czas rekolekcji wynosi tylko 6 Zł od uczestnika.

Cóż ma ze sobą przywieść każdy uczestnik? Oto książeczkę do nabożeństwa, cząstkę różańca, 6 Zł na kosztą rekolekcji, poduszkę, prześcieradło, ciepły koc, mydło, ręcznik, grzebień i szczotki.

Przyjeżdżać należy 27 grudnia do Rytra pociągami popołudniowymi. Na stacji pełnić będą dyżur druhowie z Rytra w czapkach organizacyjnych. Jeśliby uczestnicy przybywali pieszo — niech zgłaszają się wprost do **pensjonatu „Świtezianka“ pp. Pawlików**. O godzinie 6-tej będzie wspólna kolacja, zapoznanie się wzajemnie, omówi się porządek rekolekcji, sposób zachowania się w kaplicy, w sypialniach i przy stole; poczem o godzinie 8-mej uroczystem nabożeństwem rozpoczyna się rekolekcje.

Rzuciliśmy na tegorocznym Zjeździe Delegatów hasło: »Każdy druh przynajmniej raz w życiu odprawi rekolekcje zamknięte!« Konsekwentnie też realizujemy przy pomocy Bożej i dobrych ludzi ten najpiękniejszy program pracy. Pragniemy, by nasz apel znajdował silny oddźwięk w sercach druhów. Zatem gromadnie i z jak najlepszym usposobieniem przybywajcie **do Rytra, dnia 27 grudnia na rekolekcje ścisłe**.

Obok rekolekcji zamkniętych rozwija się również w diecezji silnie ruch rekolekcji otwartych dla młodzieży z całej parafji. W wielu wypadkach Sekretarjat umożliwia ich urządzenie przez staranie się o rekolektantów. Dodad wpłynęły do Sekretarjatu Związku następujące zawiadomienia i zgłoszenia na okres jesienny i Wielkiego Postu:

Ks. Rekolekjonista	miejsowość	Młodzież męska	Młodzież żeńska	Wspólne	Termin
X. Riotr Rajca	Szczucin	„	—	—	Listopad
X. Karol Pękala	Rytro	—	—	„	Listopad
X. Stefan Motyka	Okulice	„	—	—	Listopad
X. Józef Midura	Łukowa	—	—	„	Grudzień
X. Karol Pękala	Szczurowa	—	—	„	Grudzień
X. Karol Pękala	Góra Ropczycka	—	—	„	Grudzień
X. Rogóż Aleksander	Noekowa	—	—	„	Wielki Post
X. Jan Rysiewicz	Mikluszowice	„	—	—	Wielki Post
X. Jan Kic	Gródek	—	—	„	Wielki Post
X. Jan Lipień	Podegrodzie	—	—	„	Wielki Post
—	Borzęcin	„	—	—	Wielki Post
X. Rogóż Aleksander	Szczawnica	—	—	„	Wielki Post

Oczywiście, że prócz tych zgłoszeń wiele rokolekcyj odbyło się bez pośrednictwa i pomocy Związku. Spodziewamy się również, że na Wielki Post nadejdzie jeszcze więcej zapotrzebowań. Mamy również niezłomną nadzieję, że wielu jeszcze PT. Czcigodnych Księży zgłosi się do przeprowadzenia rekolekcyj, które w tak wybitnym stopniu przyczyniają się do umoralnienia młodzieży.

Bardzo ważne!

Jeżeli które Stowarzyszenie nie jest dotąd zarejestrowane w Starostwie — niechże czemprędzej dopełni tej formalności. Do prośby o zarejestrowanie dołączyć 5 statutów i zaświadczenie przyjęcia Stowarzyszenia do Związku. Za kłopoty wynikłe z zaniedbania tej formalności, Związek nie bierze odpowiedzialności.

Kto zwycięży?

Do I. Związkowego Konkursu Obowiązkowości zgłosiła się nadspodziewanie wielka liczba Stowarzyszeń. Chcecie wiedzieć dokładnie ile? oto 82 Stowarzyszenia. Wyliczymy je według kolejności zgłoszeń; Brzeźna-Litacz, Łapczyca, Siedliska-Bogusz, Szerzyny, Biesiadki, Gawłuszowice, Podegrodzie, Ryglie, Nieczajna, Mielec, Tarnów, Ćwików, Łoniowy, Okulice, Dobra, Jadowniki, Lubzina, Wojnicz, Ciężkowice, Kupienin, Mędrzechów, Ropczyce, Chechły, Wiśnicz Nowy, Jazowsko, Góra Ropczycka, Zagorzyce, Zaczarnie, Piwniczna, Lipnica Dolna, Chomranice, Lisia Góra, Krzyż, Apolinary, Brzezowiec, Przyszowa, Dąbrowa, Dębno,

Sufczyn, Grybów, Rudka, Tuchów, Wierzchosławice, Borek ad Rzezawa, Rzezawa, Nowy Sącz, Ropa, Poręba Radlna, Tymbark, Podborze, Izbiska, Mikluszowice, Chełm, Czchów, Dąbrówka Polska, Majkowice, Nowe Rybie, Biecz, Porąbka Uszewska, Nockowa, Lubcza, Bielcza, Borek Wielki, Cmolas, Rzepiennik Bisk, Kawęczyn, Sędziszów, Boreczek, Borek Mały, Wolica, Ługowa, Okocim, Szczurowa, Niedzieliska, Gródek, Wójtowa, Piątkowa, Paszyn, Królówka, Zabrze, Szynwałd, Dymitrów Duży.

Rozpoczęły się zatem zawody przy wielkiej ilości uczestników. Któreż S. M. P. zwycięży? Dziś odgadnąć nie można. Wszelako już obecnie skwapliwie liczymy punkty. Czy powiedzieć, które S. M. P. w tej chwili jest pierwsze? Zanim odsłonimy przodujące w konkursie S. M. P. musimy nadmienić, że nie wszystkie Stowarzyszenia wykorzystują należycie możliwości zyskiwania punktów. Ponadto wiele S. M. P. nie doniosło nam, czy mają czapki, ile prenumerują egzemplarzy »Przyjaciela Młodzieży« czy mają w S. M. P. »Kółko Eucharystyczne« i t. p. i t. p. Stąd jeszcze ścisłego obliczenia i zgodnego z faktycznym stanem rzeczy na razie podać nie możemy. W tej chwili sytuacja wyścigu przedstawia się według nadesłanych sprawozdań w następujący sposób:



Druhowie z SMP. Lubcza tępią nornice w szkółce drzewek

S. M. P. Lubcza zdobyła 103 punkty, Dobra 85 punktów, Grybów, 62 punkty, Nowy Sącz 60 punktów, Ćwików 58 punktów, Kupienin, 55 punktów, Chomranice 48 punktów, Jazowsko 51 punktów. Bardzo wiele SMP. ma po 45 punktów. Zatem w interesie własnym Stowarzyszeń leży, by jaknajrychlej nadesłali dalsze objawy swej gorliwej pracy. Wybijającym się na pierwsze miejsce Stowarzyszeniom ślemy serdeczne gratulacje i zachęcamy do czujności, by się nie dały prześcignąć innym.

Stow., które rozpoczęły wyścig według systemu oszczędzania z początku sił, by przy końcu wyteńczyć wszystkie wysiłki, życzymy, ażeby według swych planów, zdobyły pierwsze miejsca. Przypominamy, że Stowarzyszenia mogą łatwo zdobywać punkty przez wzajemne odwiedzanie się i urządzanie wspólnego zebrania. Za każde odwiedzenie sąsiedniego Stowarzyszenia liczy się 4 punkty, jeśli przytem było przeprowadzone wspólne zebranie. Za założenie w pobliskiej gminie S. M. P. liczymy 10 punktów. Dotąd jedno S. M. P. Ówików założyło przy pomocy Ks. Patrona nowe S. M. P. w Pileczy Żelichowskiej. A ileż jest takich, miejscowości gdzie parafia liczy kilka wielkich gmin a jest tylko jedno S. M. P.? Czemu nie wpłynąć na młodzież i nie założyć jeszcze jednego S. M. P.? Dla Stowarzyszeń, które nie zgłosiły do I. Konkursu Obowiązkowości prowadzimy także obliczanie punktów. Wszelako te S. M. P. nie będą miały prawa do nagród ani odznaczeń, choćby miały odpowiednią ilość punktów. Z niezgłoszonych Stowarzyszeń wył. . . a pierwsze miejsce Chronów. Ponieważ »Młodego Polaka« oddajemy do druku 21 listopada, zatem [wskutek ustawicznie napływających sprawozdań liczba punktów u niejednego SMP. podskoczy jeszcze wysoko. Podane cyfry ilustrują stan SMP. do 21. XI. A zatem odwagi nie tracić — tylko z całym zapalem biec po palmę zwycięstwa.

W końcu miło nam nadmienić, że konkursem zainteresowało się bardzo wiele osobistości i z duchowieństwa i z inteligencji. Z zaciekawieniem wielkim czekają oni, a zresztą i wszystkie S. M. P. na wynik interesującego konkursu.

Przypominamy z całym naciskiem:

- by wyrównać do dnia 31. XII. długi w Związku;**
 - by zamówić czasopisma organizacyjne;**
 - by wpłacić wkładkę Związkową!**
-

List z Tymbarku.

Jeszcze nas w tym miejscu nie widzieli, choć nasze Stowarzyszenie istnieje od r. 1917.

Jest nas tylko 18-tu, ale chłopaki jak szóstka. Co Ks. Patron gwizdnie, już nas ma, czy to do kopania ziemi pod »Dom parafjalny« czy do zbierania mchu, czy do podawania dachówki, czy do roboty koło drzewek owocowych w szkółce.

Mogłoby nas być więcej, ale się chłopaki wstydzą należeć do Stowarzyszenia, bo tu się różnych rzeczy wstydzą. Wstydziłiby się chodzić we dnie na zebrania, robić w szkółce drzewek owocowych, po-

magać przy budowie »Domu parafjalnego«. Ino się nie wstydzą w cudzym ogrodzie w nocy jabłka obierać. Niechta będzie! A my sobie za kilka latek będziemy jedli jabłuszka nie kradzione, ale ze swoich drzewek, swojemi rękami wyhodowane. A co sobie u Pana Jezusa za młodu w Stowarzyszeniu wymodlimy, to też nasze!!



Posyłamy fotografię z naszych robót koło »Domu parafjalnego« Ej! bieda tu u nas, na tych kamyczkach górskich i trudno będzie tę chałupę dokończyć. Ale dość nam P. Jezus rad.

Niechta i Związkowi i Czcigodnemu Ks. Sekretarzowi błogosławi.

A nie znata Ks. Sekretarzu jakiego dobrodzieja, coby nam na ten »Dom parafjalny« parę stówek przysłał? Będziemy się modlić za niego, aż będzie trzeszczało.

A jak Ks. Sekretarz będzie kiedy utrapiony, to niech tu do nas przyjedzie, to Mu zaśpiewamy i zagramy na mandolinach »Góralskiego«.

A w tym konkursie obowiązkowości to nas ta do najgorszych nie porachujcie.

Gotów!

Bogumił Bubula, prezes

Błażej Duda, sekretarz

Z dziedziny przysposobienia rol.

Całoroczny nasz dorobek w P. R.

Tegoroczny okres praktycznych zajęć w zespołach P. R. był szczególnie ciężki. Długotrwała posucha, nawałnice, burze, poczyniły wielkie szkody na poletkach. Dużo trzeba było włożyć pracy i silnej woli, ażeby zadania swoje doprowadzić do końca. W niniejszym numerze podajemy krótkie sprawozdanie z tegorocznej pracy w SMP.

na terenie Związku. Niżej podane zestawienie wskazuje jak w danym powiecie praca była rozwinięta. W niektórych zajęły SMP. czołowe miejsca — w innych natomiast ustąpiły na rzecz innych organizacji.

Lp.	POWIAT	Zgłoszono zespołów		Doprowadzono do końca	
		zespołów	uczestników	zespołów	uczestników
1.	Bochnia	16	143	14	128
2.	Brzesko	14	162	11	92
3.	Dąbrowa	12	129	11	119
4.	Gorlice	5	40	4	32
5.	Kolbuszowa	5	40	3	24
6.	Limanowa	9	81	8	62
7.	Mielec	10	91	7	66
8.	Nowy Sącz	7	68	5	45
9.	Nowy Targ	2	18	1	8
10.	Jasło	2	20	2	16
11.	Ropczyce	10	106	9	86
12.	Tarnów	23	229	22	191
	Razem	115	1127	97	869

Jednym z ważniejszych momentów w pracy konkursowej — to zakończenie — zbiory — pokazy — czy wystawy. — W roku sprawozdawczym niektóre tylko powiaty urządziły ogólnopowiatowe wystawy; należą tu:

1. *Tarnów*. Wystawa prac P. R. połączona z przetargiem na drzewka owocowe, trwała przez 10 dni. Zwiedzająca publiczność z podziwem zwiedzała stoiska poszczególnych zespołów. W dniu zakończenia wystawy odbył się egzamin konkursistów i odczytano wynik prac w zespołach.

W miarę funduszków przyznano nagrody w postaci drzewek owocowych dla uczestników konkursu — zaś dla lepiej zasłużonych w zespołach przyznano dyplomy i książeczki treści rolniczej. — Dla poszczególnych organizacji, które się wybiły w tej pracy na czołowe miejsca, przyznano nagrody w postaci *dyplomów*.

2. *Powiat Mielec*. Wystawa jednodniowa — zespoły SMP. słabo reprezentowane — mimo, że prace doprowadziły do końca — na wystawę się nie stawiły — same sobie winne, bo nie uzyskały należnych nagród. Zespołom, które przybyły na wystawę — Pow. Sąd konkursowy przyznał nagrody indywidualne w postaci drzewek. — Nagród zespołowych nie przydzielono z powodu skromnych funduszków.

3. *Powiat Nowy Sącz*. Wystawa powiatowa jednodniowa, bardzo efektywnie zorganizowana, — Wśród zespołów na czołowe miejsce

wybił się zespół SMP. Brzeźna-Litacz, który uzyskał I. nagrodę powiatową międzypołową. Przydzielono nagrody indywidualne i zespołowe.

4. *Powiat Bochnia.* Urządzono szereg pokazów rejonowych — ażeby więcej zainteresować starsze społeczeństwo.

Na pokazie w Bochni na pierwsze miejsce wybiły się zespoły SMP. Nagrody przydzielono tylko indywidualne dla najlepszych uczestników w zespołach w postaci książek treści rolniczej.

5. *Limanowa.* Wystawa jednodniowa — prace zespołów SMP zajęły poważną część Wystawy — mimo, że prowadzą wyłącznie o własnych siłach.

Reszta powiatów wystaw czy pokazów nie urządza z powodu braku funduszków.

Powiaty te postanowiły posiadane fundusze rozdzielić pomiędzy zespoły, które prace swoje doprowadziły do końca i przyznać im pewne nagrody, które będą zachętą do dalszej pracy.

Równocześnie z zakończeniem roku konkursowego rozpoczynamy już nowy przez tworzenie i zgłaszanie zespołów na rok 1933. W tej akcji początkowo największą ilość zespołów zgłosiły SMP. powiatu mieleckiego — widać tu dużo zapału — byle on był trwały i towarzyszył przez cały okres pracy aż do mety.

Wreszcie zwracamy się do wszystkich uczestników zespołów hodowli królików, którzy ten temat prowadzili w roku 1932, ażeby pamiętali o swojej »chudobie« i przestrzegali wskazówek o hodowli podanych w instrukcjach.

Najważniejsze — parki królików konkursowych winny być wczasie rozłączone, łączyć gniazda nie wcześniej jak 8—9 miesiącu życia — nie wolno łączyć królików z inną rasą. Solidny i dbały hodowca winien tak pokierować swoją hodowlą, żeby mieć ładne króliki młode na wiosnę t. j. marzec-kwiecień. Mamy cały szereg nowoorganizowanych zespołów, które będą potrzebować rasowych królików. — Zatem hodowcy — dopilnować swoich gniazd, by mieć dużo i ładnych rasowych królików — my zaś ze swej strony postaramy się Wam o zbyt i dobrą cenę — i hodowla królików przyniesie Wam ładny dochód.

J. Z., instr. rol.

Czy wiecie

że w ostatnich tygodniach powstało na terenie pracy Związku jednaście nowych Stowarzyszeń, a liczba druhów powiększyła się o 297 członków? W innych zaś miejscowościach są już przygotowania w celu założenia Stowarzyszenia. Warto sobie ten fakt zapamiętać i powiedzieć to tym którzy, widząc trudności stawiane katolickiej organizacji tracą nadzieję w zwycięstwo dobrej sprawy.

Igrzyska sportowe

Od dawna już nie słyhać w »Młodym Polaku» o Stow. S. M. P. w Wierzchosławicach. Żyjemy, rozwijamy się, a że nie słyhać głośno o nas, tak tylko z tego powodu, że trzymamy się tej zasady „Mniej gadania, więcej czynu“. Lecz jak się upominacie o wiadomości ze Stow naszego, owszem posyłamy Wam. Że duch i zapał młodzieży u nas nie upadł, przytoczę jeden moment z naszego życia. Prócz zwykłych zebrań urządziliśmy na zakończenie sezonu letniego, **igrzyska sportowe**. Napewno ciekawi jesteście jak to wszystko urządziliśmy. Na wyjazd do Los Angeles nie mamy drobnych (rozumie się pieniędzy) — ale nasze błonie gminne okolone polskimi wierzbami posłużyło nam za stadjon i to znakomicie. W cieniu drzew za stołami przybranymi przez dzielne nasze Druhny, zasiadła sama powaga wioski, wokół zaś zaległa młodzież z okolicznych wiosek, żadna ujrzeć pokazy naszych Druhów.

Już słyhać dźwięki marsza orkiestry ze *Zbylitowskiej Góry* oraz śpiewy dzielnych Druhów którzy karnie z wartym szeregiem w liczbie 150 wkraczają na boisko sportowe. — Kapela na wstępie odegrała hymn narodowy a w pięknych naprawdę słowach prezes SMP. Wierzchosławic Ignac Knapik, powitał miłych gości ze Zbylitowskiej Góry i Koszyc.

Zawody. Najpierw rozpoczęto gimnastykę, poczem orkiestra odegrała mazurka. Przy dźwiękach orkiestry stanęły do zawodów SMP. z Wierzchosławic i Zbylitowskiej Góry — rozgrywając mecz piłki nożnej w stosunku bramek 3 — 1 na korzyść S. M. P. z Wierzchosławic. Do przerwy przewagę miało SMP. z Wierzchosławic. W przerwie pokrzepiono swe siły skromnym posiłkiem i gaszono pragnienie kwaśnem mlekiem. Najciekawszym punktem były biegi na 100 m. i bieg we workach na 50 m.

Do biegu stanęło zawodników 16-stu uzyskując dobry czas.

1. miejsce w biegu na 100 m. wziął Druh Stow. z Wierzchosławic Adam Boryczko.

2. miejsce w biegu na 100 m. wziął Druh Stow. z Wierzchosławic Antoni Kluzia.

3. miejsce w biegu na 100 m. wziął Druh Stow. Zbylitowskiej Góry Szwarnowiecki Zbigniew.

Następnie w biegu na 50 m. w workach.

1. miejsce wziął także Druh ze Stow. z Wierzchosławic Gdowski L.

Po zawodach zwycięzcom wręczono nagrody. Mimo wszystko programu nie wyczerpano gdyż noc upomniała się o swe prawa. Jeszcze na zakończenie przemówił Czeigodny i dzielny ks. Patron J. Midura ze Zbylitowskiej Góry, który pieszko wraz z swymi Druhami przybył do nas. Następnie razem Druhowie odśpiewali hymn S. M. P. »Hej

do apelu« i orkiestra odegrała jeszcze parę utworów. Z muzyką i ze śpiewem na ustach, wracali druhowie do domu, mile wspominając przeżyte wspólne chwile, ba nawet starsi byli wzruszeni, gdy widzieli swych synów, którzy śmiało i dumnie wnosili swe czoła, bo wiedzieli że idą drogą zwycięstwa i pracy, dla Boga i Ojczyzny.

Zarząd S. M. P. w Wierchosławicach

Druhowie piszą...

*Czy uwierzycie, że otrzymaliśmy przeszło sto listów, opisujących nieraz b. pięknie „Święto Młodzieży“ po naszych S. M. P. Każda taka korespondencja sprawiała nam żywą radość. Jak to dobrze, że młodzież nasza uczciła tak żywotowo swego św. Patrona! Niestety nie możemy tych korespondencji umieścić w „Młodym Polaku“. Nawet wstreszczeniu zajęto by to zbyt wiele miejsca. Tu tylko „Młody Polak“ kłania się się dzielnym sekretarzykom niziutko i dziękuje im za wieści oświadczając, że jak z Nowym Rokiem w zrośnie w liczbę stron — to wszystkie listy będzie umieszczał. Ale czy w zrośnie? Dziś umieszcza tylko list z **Lipnicy** bo się boi, by go prezes B. Kotodziej o niechęć nie posądził.*

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dzielimy się z Przewieleb. Ks. sekr. i z Wami Kochani druhowie, dwoma radośnymi wieściami jakie nas spotkały w miesiącu maju i czerwcu. Dnia 5-go maja odwiedził po raz pierwszy nasze Stow. Przewielebny Ks. sekr. generałny za co Mu jesteśmy bardzo wdzięczni, bo nam podał dużo dobrych wskazówek. Wygłosił piękne kazanie i przybył na zebranie z naszym ukochanym i zacnym Ks. Patronem. Co na takich mówi, i co dobrego dla nas robi, to myślę że wszyscy wiecie, bo przewielebny Ks. zebraniach Ks. sekr.sekr. może więcej u Was bywa. Opisywać Wam wszystkiego nie mogę boby była zawiązka korespondencja i znówby mi nie przyjęto, a mam jeszcze inne ważniejszesprawy do pisania, które się bardzo rzadko zdarzają a mianowicie: wizytacja JE. Najprzew. Ks. Biskupa.

Stow. męskie i żeńskie przy pomocy p. p. nauczycielek Wilkowy i Friedówny wywodziły śpiew na trzy głosy. Druchny przybrały pięknie salę szkolną, druhowie zrobili bramę powitalną, obsadzili drogę drzewkami zielonymi.

Dnia 2 czerwca koło godz. 8 wieczorem przyjechał Najprzewielebniejszy Ks. Biskup z Lipnicy murowanej do Lipnicy Dolnej, specjalnie do naszego Stowarzyszenia.

Przy bramie powitalnej zgomadziła się ludność dosyć licznie. W imieniu gminy witał Najprzewieleb. Ks. Biskupa naczelnik gminy, druchny w swoim wieńcu i miejscowa orkiestra wprowadzili Ks. Biskupa do sali szkolnej.

W sali szkolnej najpierw był śpiew, następnie prezes Stow. Męsk. witał Najprzewieleb. Ks. Bisk. bardzo pięknymi słowami. Była jeszcze deklamacja „Quo vadis Domine,“ Mniejszych drobnostek nie opisuję, bo niema nato miejsca w Młodym Polaku.

Jak się później dowiedzieliśmy od naszych przezacnych Księży, to Najprzewieleb. Ks. Biskup był bardzo zadowolony z tego przyjęcia. Najprzewieleb. Ks. Biskup w swych krótkich słowach, lecz głębokiej treści wyraził pełne zadowolenie.

B. Kotodziej, Prezes

L. Kurek, Sekretarz

Jakże teraz SMP. pracuje? Boję się, żeby po tych uroczystościach zapał nie ostygł. Zacnym Druhom ślę serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszej wytrwałej pracy.

Jeszcze dwie korespondencje udało się wcisnąć.

Czytajmy:

Dąbrówka Polska. Niniejszem zdaję sprawozdanie z obchodu Święta Młodzieży w naszej miejscowości...

Cicha spokojna nasza wioska przybrała wygląd uroczysty... Drogą wiodącą do kościółka ciągnęły gromady ludzi spieszących na ofiarę Nowego Zakonu. Tu ówdzie spiesznym krokiem zdążali druhowie do Ogniska na zbiórke.

Godzina 9-ta formuje się oddział Stowarzyszenia, na czele którego radośnie powiewa biało-czerwony sztandar z Białym Orłem i ze św. Stanisławem Kostką... Pada komenda, kierunek wprost, równy krok, oddział marsz i ruszamy do miejscowego kościołka na mszę św., która była odprawiona na intencje Stow... W kościółku panuje półmrok, tylko wielki ołtarz tonie w powodzi blasku świec. Z jego stopni dźwięcznym swym głosem głosi Ks. Patron podniosłe kazanie, wypowiadając uroczyste słowa, które po dziś dzień jeszcze brzmią nam w uszach „Pana Boga się bój, przykazania Jego szanuj“...

Zagrały organy. Rozpoczęła się msza św. słychać było słowa żarliwej modlitwy, z niejednej piersi wydobyło się ciężkie westchnienie, z niejednego serca wyrwała się żalosa skarga, niejedne oczy pełne łez, wzruszenia, kierowały się w stronę pochyłonego przed Majestatem Boskim sztandarem. Zginamy kornie kolana i Króla Królów przyjmujemy do nędznych swych serc swoich... Po mszy św. z piersi wszystkich runął hymn narodowy Boże coś Polskę. Słowa hymnu mieszały się z tonami organów i płynęły hen ku górze do tronu Najwyższego... Aby dzień Święta Młodzieży nie poszedł bez celu, aby podzielić się wszystkimi swoją radością, urządziliśmy skromną Akademię pod gołym niebem.

Na Akademię złożyło się: 1) Śpiew My chcemy Boga, 2) Słowo wstępne, 3) Deklamacja pt. Wezwanie do św. Stanisława Kostki, 4) Śpiew Witaj Kostko Stanisławie, 5) Referat p. t. Uciezka św. Stanisława Kostki z Wiednia.

Na zakończenie Akademii odśpiewali wszyscy obecni „Nie rzucim ziemi“. Choć wiatr zatykał oddech, a ciało drżało od zimna, lecz „Rota płynęła na skrzydłach wiatru w niezmierną dal...“

Tarnów. Spieszmy niniejszem donieść Przew. Ks. Sekretarzowi o urządzonych uroczystościach.

W dniu 30 października urządziliśmy Akademię wspólnie ze Stowarzyszeniem żeńskim i przy łaskawem udziale Chóru Katedralnego i Towarzystwa Muzycznego ku czci „Chrystusa Króla“. Akademię rozpoczęliśmy o godz. 7:15 w sali Sokoła I. zapełnionej szczerze przez publiczność wśród której znajdowało się wiele inteligencji katolickiej. — Na program złożyły się:

1) Króluj nam Chryste (Nowowiejskiego — chór), 2) Płomienne zagajenie Najprz. Ks. Prałata Lubelskiego, 3) Deklamacja Pieśń konfederatów, 4) Adoramus Te (chór), 5) Referat („Chrystus Król“), 6) Modlitwa, deklamacje chórowe, 7) Pokłon Lewitów obrazek sceniczny, 8) Cześć Chrystusowi, deklamacja chórowa, 9) Chrystus cudowny, deklamacja chórowa, 10) Hołd natury, 11) Żywy obraz, 12) Chrystus Króluj (chór).

Akademia wypadła bardzo dobrze jak świadczą recenzje zacnych dziennikarzy. U druhów biorących udział pozostało podniosłe, uroczyste nader wrażenie.

Tradycyjnym zwyczajem urządziliśmy 13 XI. b. r. „Święto Młodzieży“ poprzedzone spowiedzią wspólną. W dniu św. Patrona po wysłuchaniu uroczystej mszy św. odprawionej przez Ks. Prałata Mazura, przystąpiliśmy wspólnie (ze sztandarem) do Komunii świętej.

Wieczorem o godz. 6:30 odbyła się wieczornica ku czci św. Stanisława Kostki w sali Gwiazdy. Wśród publiczności znajdowało się wielu członków wspierających jak również zaproszona młodzież. — Na program złożyło się:

1) Zagajenie Ks. Patrona, 2) Śpiew o Stanisławie, 3) Deklamacja p. t. Manifest Młodości, 4) Ślubowanie, 5) Referat p. t. Święty Stanisław Kostka a młodzież polska, 6) Deklamacja Miłość i wiara, 7) Recytacja Śmierć św. Stanisława, 8) Śpiew „Hej dalejże z nami“.

Wieczornica trwała godzinę ku zupełnemu zadowoleniu tak wykonawców jak i publiczności. W programie mamy urządzenie wieczorku humorystycznego z którego sprawozdanie prześlemy.

Załączamy dla przew. Ks. Sekretarza wyrazy głębokiej czci i poważania oraz pozdrowienie organizacyjne. „Gotów“

Kuczek Jan, prezes

Ks. Lesiak

Fr. Siwy, sekretarz

Hallo, Hallo! Związek ogłasza:

Powiększają się nasze szeregi: Powstały nowe Stowarzyszenia w *Wójtowej* (Ks. Patron Pajdo); w *Radomyślu Wielkim* i *Dulczy Małej*, parafia Radomyśl Wielki. Serdecznie nowych druhów witamy i życzymy najpomyślniejszego rozwoju. Powstało nowe S. M. P. w *Rytrze*, liczące 63 druhów, Związek wita druhów serdecznie, po rekolacjach praca z pewnością utrzyma się na należytych poziomach. Powstało również nowe S. M. P. w *Partyni*, już trzecie w parafii Zgórsko. Przeznaczony Ks. Kanonik Dziurzycki wraz z gorliwym Ks. Barnasiem nie szczędzą wysiłków, by młodzieży w parafii dać najlepsze wychowanie. Druhowie powinni być wdzięczni za ich starania i rzetelnie pracować. Również i w *Chronowie* powstało Stowarzyszenie. Zachęcona przez Ks. Proboszcza Chmiela młodzież zorganizowała się chętnie w S. M. P. Teraz tylko wytrwać! Stowarzyszenie z *Ćwikowa* wpłynęło na młodzież z *Pilczy Żelichowskiej*, by wstąpiło w szeregi S. M. P. Wybrano dzielnego prezesa, który przybył do Związku po informacje. Szczęść Wam Boże! Odżyło również S. M. P. w *Wielopolu Skrzyńskim*. Gorliwy Ks. Patron Śmietana, oddany sprawie wychowania młodzieży służy druhom opieką i radą. Hej! i Pilzno już zdobyte. Okolice tamtejsze najtrudniej było przekonać o potrzebie katolickiej organizacji. Toteż Przeznaczony Ks. Patron Kalisz, zarządzając z powodzeniem uroczyste »Triduum« przed świętem św. Stanisława Kostki, rozbudził w młodzieży pragnienie życia lepszego; by pozostać wierną zawsze ideałowi młodzieńca katolickiego, młodzież w *Pilźnie* i w *Bielowach* postanowiła pracować w Stowarzyszeniach. Stowarzyszenia w parafii pilźnieńskiej będą przedmiotem szczególniejszej troski i opieki ze strony Związku; oby tylko młodzież wytrwała przy sztandarze Chrystusa-Króla! Wreszcie w ostatnią niedzielę (20. IX.) zorganizowano SMP. w *Gierczycach* parafia Chełm. Przygotowuje się obecnie grunt pod założenie SMP. w *Barcicach*, *Zakliczynie*, w *Łękach Górnych*, *Przeclawiu* i w wielu innych miejscowościach. Im lepsze będzie przygotowanie — tem późniejsza budowa będzie trwalsza. »Nie dziwie się — powiada jeden z pracowników nad młodzieżą, — że jeszcze SMP. nie zgłosiliśmy; bierzemy głębokie fundamenta, więc nas jeszcze na wierzchu nie widać. »Należy jednak jak najrychlej wyjść na wierzch i zgłaszać S. M. P. póki czas, by potem nie było zapóźno.

Ks. Sekretarz odwiedził SMP. w Bruśniku. Praca tam w ostatnich miesiącach osłabła; w czasie wizytacji wpisało się 22 nowych członków. Koniecznie wytrwać w gorliwej pracy.

18 września brał udział Ks. Sekretarz w poświęceniu sztandaru w Podegrodziu. Na uroczystość tę przyjechało kilkunastu Księżów Patronów i Stowarzyszenia z powiatu nowosądeckiego. Zaszczycił również uroczystość p. Starosta Dr. Łach. Przybyłych gości i młodzież podejmował obiadem ze staropolską gościnnością Przewielebny Ks. Proboszcz Pabjan. Uroczystość wywarła dodatnie wrażenie na wszystkich

Odwiedził również Ks. Sekretarz Stowarzyszenie w *Szczurowej*. Stowarzyszenie urządziło sobie latem wakacje. Obecnie po wizytacji zabrało się dzielnie do pracy. Był też Ks. Sekretarz w Stow. w *Niedzieliskach*. Druhowie bardzo gorliwie pracują i kochają organizację. Starsze społeczeństwo gminy darzy S. M. P. uznaniem i otacza sympatją. Opiekuje się Stowarzyszeniem z dużym nakładem pracy i środków materialnych Ks. Patron Bukowiec.

Odwiedził również Ks. Sekretarz parafię *Kolbuszową*. Wygłoszący, jak zwykle, rano kazanie dla rodziców a na sumie do młodzieży odwiedził po południu S. M. P. w *Kolbuszowej Górnej i Weryni*. Stowarzyszenia mimo różnych trudności trzymają się nieźle. W Kolbuszowej Górnej druh prezes Augustyn zapalem swoim podtrzymuje pracę w SMP. Druhów z parafji w Kolbuszowej zachęcam serdecznie do zapamiętania sobie mych wskazań i dalszej gorliwej pracy.

Od 2 — 6 listopada udzielał Ks. Sekretarz rekolekcyj młodzieży w Rytrze. Wyniósł z Rytra jak najlepsze wrażenie i wspomnienia. Po zakończeniu rekolekcyj odwiedził młodziutkie Stowarzyszenie, które z zapalem i należytem zrozumieniem podjęło pracę.

W wigilię »Święta Młodzieży« był Ks. Sekretarz w *Dobrej*. Po spowiedzi młodzieży, wziął udział w zebraniu Stowarzyszenia. S. M. P. z Dobrej dzięki rozumnemu kierownictwu i gorliwości druha prezesa Karasia, wybija się na pierwsze miejsce w Związku. W dniu »Święta Młodzieży« wygłosił Ks. Sekretarz kazania w Dobrej a potem pojechał do *Tymbarku* na uroczystą Akademię, gdzie do zebranych miał przemówienie. Za gorliwą i dobrze pojętą pracę należy się druhowi Karasiowi, prezesowi S. M. P. z Dobrej serdeczne uznanie i wdzięczność. Również Przewacnym Księżom z Tymbarku i miejscowej inteligencji za życzliwość i pomoc dla S. M. P. wyraża Związek serdeczne podziękowanie.

Dnia 20 listopada odbyła się w *Bochni* uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowego S. M. P. Sztandar poświęcił Ks. Dr. Kuc, miejscowy Ks. Proboszcz, kazanie wygłosił Ks. Sekretarz. Po nabożeństwie odbyła się uroczysta Akademia z licznym udziałem gości z inteligencji. S. M. P. w Bochni dokonało w ostatnich czasach wielkich dzieł: Wybudowało piękną scenę, zgromadziło liczną bibliotekę, założyło własną kostjumernię, poświęciło sztandar. Niechże teraz rozpocznie gorliwą pracę nad budowaniem w duszy swojej ideału druha S. M. P. Po południu brał Ks. Sekretarz udział w założeniu S. M. P. w *Gierczycach*.

Wydawnictwa gwiazdkowe — po cenach niżonych.

Na wieczornice gwiazdkowe, »Opłatek« i dla kołędników chodzących po domach polecamy następujące wydawnictwa wśród których znajduje się kilka doskonałych *nowości*. Zwracamy przytem uwagę, że wszystkie dawniej wydane utwory mają obecnie *cenę znacznie niżoną*.

Biblioteka Wieczornicowa.

M. Ojerzyńska: »Wieczornica gwiazdkowa« 2.50 Zł,
Wykład, deklamacje, śpiewy i drobne obrazki sceniczne.

Sztuki dla zespołów żeńskich.

F. Żurowska: »Gdzie jesteście Panie?« 1.60 Zł,
Ks. Krośnieński: »Po kołędzie« 0.95 „
G. M. „ »Gdzie szczęście?« 0.70 „
D. Wolniewiczówna »Sen wigilijny« 1.— „
Ks. Wieczorek: »Cudowna noc« 1.60 „
Ks. Hazarim: »Córka króla Baltazara« 1.— „

Sztuki dla zespołów męskich.

M. Sabatowicz: »Hej kołęda, kołęda« (*nowość*) 1.— Zł,
M. Sabatowicz: »Anielska nowina« 1.95 „
Dynoska i Fischerówna: »Wesoła nowina« (*nowość*) 1.30 „
F. Ż.: »Idziemy z kołędą« (*nowość*) 2.50 „
Ks. Wieczorek: »Z nędzy do szczęścia« 1.40 „

Ks. Wieczorek: »Wśród nocnej ciszy«	2.40	„
Owicz: »Jasełka misyjne«	1.—	„
Ks. Hazarim: »Tajemnica wcielenia«	1.—	„

Szlachetnym ofiarodawcom „Bóg zapłać“!

Na potrzeby Związku złożyli: Ks. Dziekan i Prof. U. Piotr Stach 50 Zł, Ks. Hachaj Franc. 5 Zł, Ks. Siwadło 5 Zł, Ks. Jubilat Franczak 5 Zł, Ks. Lech 6.50 Zł, Ks. Pabjan 5 Zł, Ks. Gajek 3 Zł, Ks. Barnaś 10 Zł, Ks. Węgrzyn 9.50 Zł, Ks. Siemieński, Szynwałd, 5 Zł, Ks. Węgrzyn, Dobra 10 Zł, Ks. Szewczyk 10 Zł, Ks. Dygoń 2.50 Ks. Mendrala 5 Zł, Ks. Piotrowski 1 Zł, Ks. Juza 10 Zł, Ks. Syzdek 10 Zł, Ks. Warecki 5 Zł, Ks. Sarna 5 Zł, Ks. Działo 10 Zł, Ks. Fasuga 2 Zł, Ks. Kurek Stanisław 5 Zł, Ks. Habas 1 Zł, Ks. Pacocha 5 Zł, Ks. Steindorfer 5. Zł, Ks. Kudej 5 Zł, Ks. Klimek 3 Zł, Ks. Czerw 5 Zł, Ks. Dyda 5 Zł, Ks. Wieczorek 10 Zł, Ks. Jan Kurek 5 Zł, Ks. Chmiel Jan 5 Zł, Ks. Głodzik 20 Zł, Ks. Szymaszek 5 Zł, Ks. Suchy 5 Zł, Ks. Szumowski 5 Zł, Ks. Wilk 10 Zł, Ks. Jan Góra 4 Zł, Ks. Pękala M. 2.50 Zł, Ks. Waleń 10 Zł, Ks. Wojciech Trytek 3 Zł, Ks. Pykosz 10 Zł, Ks. Papież 3 Zł, Ks. J. Lipień 20 Zł.

Na prenumeratę „Młodego Polaka“ wpłaciły SMP.

S. M. P. Mikluszowice 9 Zł, Majkowice 1 Zł, Grybów 13.50 Zł, Zabrze 4.50 Zł, Dąbrowa 12 Zł, Bielcza 4.50 Zł, Przyszowa 3 Zł, Jazowsko 3 Zł, Chełm 10 Zł, Lubcza 21 Zł, Sufczyn 7 Zł, Rybie Nowe 6 Zł, Krzyż 3 Zł, Okocim 15 Zł.

Wkładkę Związkową uiścili SMP. Grybów 5.50 Zł.

Wiele Stowarzyszeń

zamówiło sobie w Związku czapki organizacyjne po 3.50 za sztukę. Wszystkim druhom podoba się bardzo wykonanie czapek i są z nich bardzo zadowoleni. Kiedyż i Wy zdecydujecie się nadesłać zamówienie?



Opuścili nasze szeregi na zawsze:

Szargan Wilhelm

członek S. M. P. w Ryglicach. Zmarł po długich cierpieniach dnia 19. X. br. Był gorliwym członkiem S. M. P. Mimo wzrastającej słabości przeprowadzał wytrwale konkurs uprawy kukurydzy, buraków i ziemniaków, nie doczekawszy wyników swej pracy.

Białas Władysław

członek S. M. P. Œwików. Zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w szpitalu w Tarnowie dnia 16. IX. br. Pozostawił po sobie jak najlepsze wspomnienia.

Polecamy ich dusze miłosierdziu Bożemu!